

Niepełne zdania snute jak dym
z najtańszych papierosów.
Być może z odrobiną
poczucia winy.

Chociaż dominuje wstyd,
szczególnie przed rozbitym lustrem
– oto jest przyczyna permanentnego
niedogolenia.

Jednak wolę wierzyć, że to sznyt,
sposób na wyrażenie siebie
rodem z kiepskich poradników.
Bełkotliwa filozofia wywołana
nadmiarem, na przykład dróg,
którymi mógłbym iść.

Nie tylko w stanie upojenia
jednym czy drugim z długiej listy
grzechów.

Oraz, co oczywiste przed niedoszłym
przebudzeniem – cnót.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 10.02.2018 07:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.